Księga Kaznodziei

Rozdział 1

**1**. Słowa Ekklezjasta, syna Dawidowego, króla Jerozolimskiego. **2**. Marność nad marnościami, rzekł Ekklezjastes, marność nad marnościami i wszytko marność. **3**. Co więcej ma człowiek ze wszytkiej prace swej, którą się pracuje pod słońcem? **4**. Rodzaj przemija i rodzaj nadchodzi, a ziemia na wieki stoi. **5**. Słońce wschodzi i zachodzi, i wraca się do miejsca swego, i tam znowu wszczedszy **6**. krąży przez południe i skłania się ku północy. Przechodząc wszytko wokoło idzie wiatr i nawraca się do okręgów swoich. **7**. Wszytkie rzeki wchodzą do morza, a morze nie wylewa; do miejsca, z którego wyszły rzeki, wracają się, aby znowu ciekły. **8**. Wszytkie rzeczy trudne, nie może ich człowiek wymówić. Nie nasyca się oko widzenim ani się ucho napełnia słyszenim. **9**. Cóż jest, co było? Toż, co potym będzie. Cóż jest, co się zstało? Toż, co się zstanie. **10**. Nic nie masz nowego pod słońcem i nie może nikt mówić: Oto to jest nowe, już bowiem uprzedziło w wiekach, które były przed nami. **11**. Nie masz pamięci pierwszych rzeczy; ale ani tych, które potym będą, nie będzie pamiątki u tych, którzy na końcu będą. **12**. Ja, Ekklezjastes, byłem królem Izraelskim w Jeruzalem **13**. i umyśliłem w sercu moim szukać i dowiadować się mądrze o wszytkim, co się dzieje pod słońcem. (Tę zabawkę nagorszą dał Bóg synom człowieczym, aby się ją bawili). **14**. Widziałem wszytko, co się dzieje pod słońcem: a oto wszytko marność i utrapienie ducha. **15**. Przewrotni z ciężkością bywają naprawieni, a głupich jest poczet nieprzeliczony. **16**. Mówiłem w sercu moim, rzekąc: Otom się zstał wielkim i przeszedłem mądrością wszytkie, którzy przede mną byli w Jeruzalem, a serce moje wiedziało wiele rzeczy mądrze i nauczyłem się. **17**. I udałem serce moje, abych poznał mądrość i umiejętność, i błędy, i głupstwo: i doznałem, że i w tych jest praca i utrapienie ducha: **18**. Tym, że w wielkiej mądrości wiele jest kłopotu, a kto przyczynia umiejętności, przyczynia i pracej.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.